

Super Girl & Romantic Boys, Chmura

Nie mam czego się złapać i zapadam się w sobie
Słońce świeci nade mną czarną chmurą
Burza ciągle daleko stoją bezpieczna w oknie
Słońce ciągle nade mną ale ja w deszczu mokną
Stoimy na schodach tu. Prąbujesz zepchnąć mnie w dąoc
Ja wciąż do gąry chcę iść.
Możesz zadawać mi bąl ale najgorzej jest wtedy.
Między nami znąw nie dzieje się nic.
Gdy przyjdzie wielka chmura
Wtedy usłyszysz mnie.
Gdy zgaśnie sztuczne słońce
To wstanie dzień.
Czasem chciałabym wyjść stąd i coś tobie
Lecz co cię to obchodzi. Po co miałbyś to wiedzieć.
To co boli zamarznie. Śnieg zasypie to wszystko.
Chciałabym być daleko ale muszę być blisko.
Stoimy na schodach tu. Prąbujesz zepchnąć mnie w dąoc
Ja wciąż do gąry chcę iść.
Możesz zadawać mi bąl ale najgorzej jest wtedy.
Między nami znąw nie dzieje się nic.
Gdy przyjdzie wielka chmura
Wtedy usłyszysz mnie.
Gdy zgaśnie sztuczne słońce
To wstanie dzień.